

MOJE MADONNY

My Madonnas

Wizerunki Matki Bożej, bardziej lub mniej znane, wpisały się na przestrzeni wieków w kulturę naszego narodu. Towarzyszą nam na co dzień. Czczone są w setkach miejsc kultu, te koronowane i te w ubogich kościółkach i przydrożnych kapliczkach.

Pielgrzymujemy do określonych sanktuariów po pocieszenie, a także z podziękowaniami za wstawiennictwo Matki naszej. Zabieramy Madonny w podróże, oprawiamy w zdobne ramy, aby strzegły naszych domów. Tę samą Matkę Bożą czcimy w różnych Jej wyobrażeniach – pewnie, aby być bliżej Jej oblicza, w takim a nie innym wyobrażeniu.

Szczególny pokłon składamy Madonnom wschodu. Wędrowniczkom w czas niepokoju i wojen. Hetmankom polskim, które strzegły rozsiansych po całym świecie żołnierzy polskich, wytyczających drogi ku wolności.

Uznałem przeto, że należy przybliżyć i przypomnieć oblicza tych Madonn, a mniej znane ocalić od zapomnienia (Ryc. 1–23). Tak powstał w technice linorytnicznej cykl wizerunków Matki Bożej:

- Tej, „... co w Ostrej świeci Bramie ...”
- i Tej, co uchroniła Polskę przed potopem szwedzkim,
- Smętnej Dobrodziejki z Klasztoru Franciszkanów w Krakowie, w boleści zastygłej,
- Łaskawej ze Lwowa, której zawierzył nasz kraj król Jan Kazimierz,
- Łatyczowskiej, która w swej wędrowce zatrzymała się w Lublinie,
- jest i Matka Boża Berdyczowska, Poczajowska, Bołszowiecka, Kozielska i z Żółkwii,
- Kodeńska, która jest opiekunką Podlasia,
- Matka Boża Łokietkowa z Wiślicy; romańsko-gotycka figura wykuta w kamieniu około 1300 roku przez nieznanego artystę,

– Bolesna Królowa Polski z Lichenia z Orłem Białym na piersi, na którego spogląda przymkniętymi oczyma,

– są Madonny kalwaryjskie z czczoną przez św. Jana Pawła II Matką Bożą Kalwaryjską,

– jest i Matka Boża Paclawska i Murkowa z Krosna.

Kiedy kolejny raz odwiedzałem z wnuczkami właścicieli dworu w Kwiatonowicach w Beskidzie Niskim, gdzie jestem rezydentem, mój przyjaciel Kasper Świerzowski, właściciel dworu, przybliżył nam wiele miejsc kulturowych okolic Gorlic. W pewnym momencie powiedział: „Pokażę wam teraz moją Madonnę”. Pojechaliśmy na cmentarz w Owczarach. I tam, na krótko przed zachodem słońca, na jednym z grobów zajaśniała piękna, kamienna figura Matki Bożej. Gazduje tam od pokoleń – a przecież bez imienia ... Po przyjeździe do Lublina powróciłem do tej znamiennej dla mnie chwili. Madonna z cmentarza w Owczarach urzekła mnie. Postanowiłem wyrytować jej postać,



Ryc. 1. Matka Boża Berdyczowska. Zbigniew Józwiak, linoryt, 2004.

Fig. 1. Berdyczowska Mother of God. Zbigniew Józwiak, linocut, 2004.

nadając imię: Matka Boża z Owczar Kaspra Świerzowskiego.

Wśród ponad czterdziestu znanych wizerunków Matki Bożej, które dotychczas rytowałem, są także Madonny związane z Lubelszczyzną: Chełmska Bogurodzica Unitów, Krasnobrodzka Szafarka Łask-Pocieszycielka Zamojszczyzny i Matka Boża Kębelska.

W swej wypowiedzi do duszpasterzy sanktuarium maryjnych w Polsce w roku 1950, wtedy jeszcze biskup, Stefan Wyszyński, zaznaczył, że Matka Boża „sama wybiera czas i miejsce, by objawić swą obecność, przyjść z pomocą ludziom, dać łaskę przemiany życia”. Tak też i wybrała kiedyś Księżomierz na Lubelszczyźnie wskazując napotkanemu człowiekowi: „Tu wybuduj mój Kościół”.

Przytoczyć tu należy także słowa wybitnego poety, ks. Jana Twardowskiego, z homilii wygłoszonej na uroczystości Matki Bożej Matki Kościoła, 4 czerwca 1979 roku: „Jest takie powiedzenie, że człowiek tak długo jest młody, dopóki ma na Ziemi Matkę. Gdy Matka umiera – staje się stary, bo nie jest już dzieckiem. Pewność, że Matka Boża jest naszą Matką, odmładza każdego staruszka na emeryturze”.

Drugi cykl Madonn, to własne wyobrażenia Matki Bożej. Cykl ten powstawał przez wiele lat i jest znakiem doznań, przemyśleń i potrzeb obcowania z naszą Panią i Matką.

Otwiera go Czarna Madonna roku 1981. Jest to odpowiedź na ogłoszenie stanu wojennego, 13 grudnia 1981 roku. W linorycie tym z cięciami na twarzy na nowo zadanymi ukryła swoją twarz, jakby w obawie przed tym, co będzie ... Do pracy tej napisał tekst, nieżyjący już, wybitny przyrodnik, poeta i myśliciel Sergiusz Riabinin:

Zbigniew Józwik

Czarna Madonna 1981, linoryt 1982

Na niebie znów ptaki złowieszcze,
A ziemia znowu w krzyże zasobna ...
Życ na cmentarzu jak długo jeszcze?
Czarna Madonna znów więc żalobna.

Lecz ludzie Pani swojej są wierni,



Ryc. 2. Czarna Madonna 1981. Zbigniew Józwik, linoryt, 1982.

Fig. 2. The Black Madonna 1981. Zbigniew Józwik, linocut, 1982.

Ich rąk ku niebu wiatr nie zachwieje,
Więc chociaż żyją ciągle wśród cierni,
Hodują w krzyżu wiosny nadzieję.

Lublin, sierpień 1982

Kolejne linoryty przedstawiają obecność Matki Bożej w moim życiu, bądź są odpowiedzią na przemyślenia innych osób.

Jest więc:

– Matka Boża Gromniczna, opiekunka domostw ludzkich. Wędruje ze świecą w mroźne noce, strzegąc nas i naszego dobytku – w aureoli śnieżynek,

– Matka Boża Żniwna, strojna w dorodne kłosy zbóż, zapewniająca dostatek rolnikom,

– „I ptaszki śpiewają ...” – Matka Boża Majowa, którą adorują i wyśpiewują jej ptaszki,

– „Pora siać”, to Matka Boża Siewna z dzieciątkiem uczącym się patrzenia na świat. Rozsiewa dorodne ziarna,

– Matka Boża Zielna strojna w rośliny arktyczne powstała w czas moich wypraw na Spitsbergen.

W cyklu tym osobne miejsce zajmuje Polarna Pani (Tundra), opiekunka polarników, badaczy i włóczęgów północy. Ludzie z dala od swych domów, rodzin, żyjący wśród wiecznej zmarzliny, wichrów, lodowców i nocy polarnych, szczególnie oczekują na pocieszenie. Czekają na pośrednictwo Matki Bożej.

Do linorytu Polarna Pani napisałem tekst „Pani Tundra”:

Żonie –

Widziałem Jej nieporadność wiosenną,
wesołość latem –
jesienne zamyślenie.

Dzień był wieczorem,
nocą i o poranku.

Dotykałem Jej ciała drżącego od słońca.

Patrzyłem jak smagana deszczem i wiatrem
przyjmowała to z pokorą.

Tundra.

Pozwalała rzekom znaczyć drogi,
ptakom zakładać gniazda.

W jej domu znalazły miejsce rozpadliny,
zagubione bagienka,

złomowiska skalne kolorowe od porostów
i wieńce kamieniste na kształt plastrów miodu.

Tundra.

Z grobami Pomorców,
łowców wielorybów,
traperów

i szukających siebie włóczęgów.

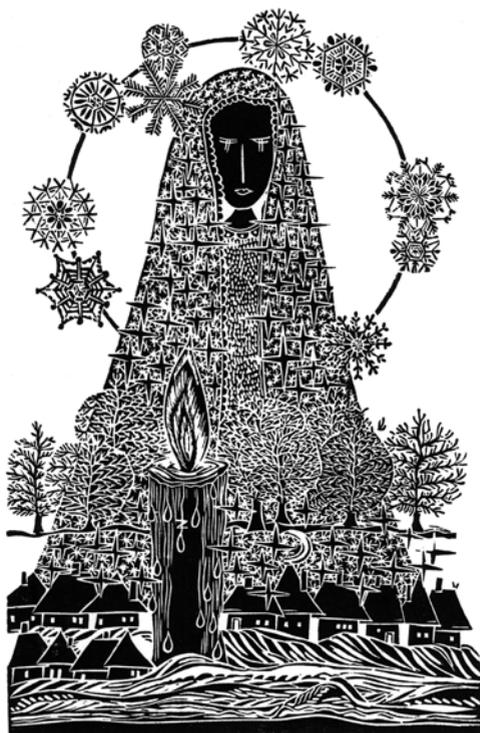
Tundra.

Z oknem na lodowce
i wody fiordów.

Rozpostarta szeroko
jak kobierzec.

Tundra.

Ze spokojem nabrzmiałym wiekami,
czujna i czysta,
bliska i daleka,



Ryc. 3. Matka Boża Gromniczna. Zbigniew Józwik, linoryt, 1986.

Fig. 3. Gromniczna [Blessed Candle] Mother of God. Zbigniew Józwik, linocut, 1986.

Pani Tundra,
Pani na Spitsbergenie!

Józwiczkówka II, w styczniu 1988

Wśród tego cyklu są także Madonny, które powstały z inspiracji osób drugih. Siostry Karmelitanki poprosiły mnie o wykonanie Madonny, której imię nadał Papież Jan Paweł II – Matka Boża Wielkiego Zawierzenia. Projektując tę grafikę nawiązałem do słów Jana Pawła II: „To, co zepsuła Ewa w Raju, to naprawiła Matka Boża pod krzyżem”. Przemyslenia Papieża Jana Pawła II wyzwoliły wizerunek Matki Bożej Wielkiego Zawierzenia.

Na zlecenie Sióstr Niepokalanek z Szymanowa w roku 1983 opracowałem graficznie i wykonałem kilkadziesiąt rysunków do fundamentalnego

dzieła Sióstr (które miało już 6 wydań) pt. *Z dawna Polski tys Królową. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717–1990. Przewodnik po sanktuariach Maryjnych*. Powstał wtedy tekst poetycki Sergiusza Riabinina, który syntetycznie ujmuje moją twórczość poświęconą Matce Bożej:

*Matka Boża
w grafikach
Zbigniewa Józwicka*

Matka Boża Królowa świata
w zakątkach ziemi
z małymi ludźmi
najmniejszymi
w radościach wraz z nimi
popychana wraz z nimi
zapłakana wraz z nimi
w poniewierce wraz z nimi
człowiecza Matka Człowieka Boga
który po ludzku
zawisł na krzyżu ...

Matko Boża Matko życia
Matko Boża Matko ludzi
Matko Boża Matko ziemi
bądź w nas i z nami i wokół nas
prowadź do Syna Twego Chrystusa
za Duchem Świętym
za aniołami
po ludzkich śladach
Twoich rycerzy i męczenników

Amen

Lublin, 1983

Wśród licznych wystaw graficznych, na których prezentowałem swoje Madonny, w roku 2009 miała miejsce wystawa pt. „Madonny Zbigniewa Józwicka” w Muzeum Archidiecezjalnym w Lublinie w Wieży Trynitarskiej. Oto fragment wstępu do katalogu tej wystawy, pióra historyka sztuki z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Elżbiety Błotnickiej-Mazur:



Ryc. 4. Pani Jazłowiecka. Zbigniew Józwick, linoryt, 2006.

Fig. 4. Jazłowiecka Mother of God. Zbigniew Józwick, linocut, 2006.

„Wystawa linorytów Zbigniewa Józwicka ... Czytelne w pierwszym odbiorze sylwetki Madonn uzupełniają świat przyrody. Wyraża on obecną we wszystkich pracach artysty pasję odkrywania cudu natury, która dostarcza wciąż świeżych i niepowtarzalnych motywów. Wręcz dominują w nich mieszkańcy środowiska naturalnego – roślinność o formach bynajmniej nie wyimaginowanych, wiele z nich to najprawdziwsze chwasty, o które nieraz człowiek się potyka i depcze, nie zwracając uwagi na naturalny prozaiczny wdzięk, jakim emanują wokół, tutaj sprowadzone do form plastycznych dzięki bystremu oku naukowca i zręcznej dłoni artysty. Ulistnione gałązki, byliny i kwiaty wyrastają u stóp postaci Maryi, porastają aureole, wypełniają szczerlnie tło lub choćby zdobią szaty. „Szkiełko i oko” przyrodnika doskonale współgra z wrażliwością artysty po ludzku otwartego na piękno świata, którym obdarzył nas stwórca.

Twórczość Zbigniewa Józwicka reprezentowana przez wizerunki Madonn (...) pozwala z nadzieją patrzeć na status i kondycję tradycyjnej grafiki warsztatowej, pamiętającej świetne czasy Mistrza Albrechta z Norymbergi, której uroku nie są w stanie zagłuszyć nowe media”.

Józwickówka II, we wrześniu 2016 roku

Zbigniew JÓZWIK



Ryc. 5. Matka Boża Karmiąca. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2006.

Fig. 5. Breast-feeding Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2006.



Ryc. 6. Matka Boża Kębelska. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2004.

Fig. 6. Kębelska Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2004.



Ryc. 7. Matka Boża Krasnobrodzka. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2006.

Fig. 7. Krasnobrodzka Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2006.



Ryc. 8. Matka Boża Latyczowska. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2004.

Fig. 8. Latyczowska Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2004.



Ryc. 9. Matka Boża Licheńska. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2004.

Fig. 9. Licheńska Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2004.



Ryc. 10. Matka Boża Łaskawa. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2005.

Fig. 10. Kind Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2005.



Ryc. 11. Matka Boża Nadrzewna. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2006.

Fig. 11. Arboreal Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2006.



Ryc. 12. Matka Boża Paclawska. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2004.

Fig. 12. Paclawska Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2004.



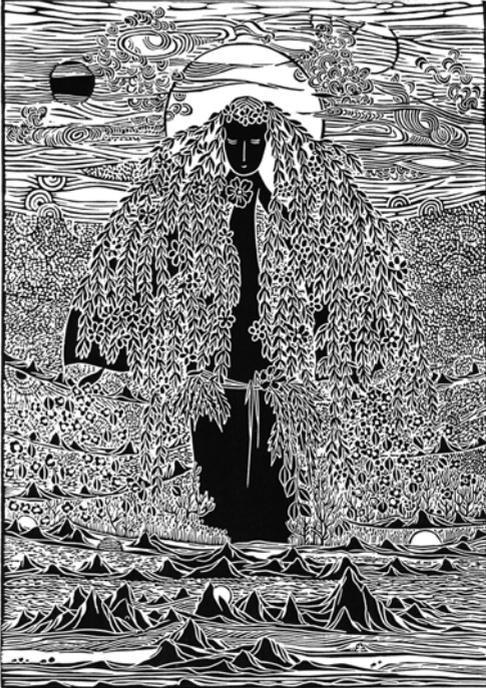
Ryc. 13. Święta Pani Ziemi Żywieckiej. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2005.

Fig. 13. Holy Mother of God from Żywiec Province. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2005.



Ryc. 14. Pani Żniwna. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 1984.

Fig. 14. Harvest Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 1984.



Ryc. 15. Polarna Pani. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 1989.

Fig. 15. Polar Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 1989.



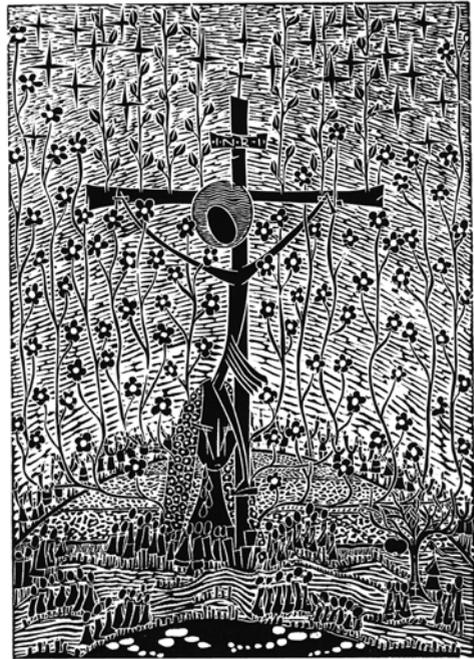
Ryc. 16. Matka Boża Siewna. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2006.

Fig. 16. Sowing Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2006.



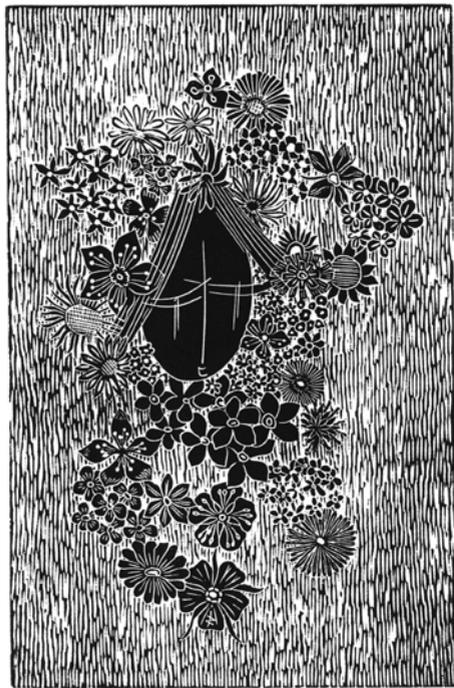
Ryc. 17. Matka Boża Skalska z Mników. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2006.

Fig. 17. Skalska Mother of God from Mników. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2006.



Ryc. 18. Matka Boża Wielkiego Zawierzenia. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 1984.

Fig. 18. Mother of God of Great Believing. Zbigniew Jóźwik, linocut, 1984.



Ryc. 19. Wiosenka. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 1978.

Fig. 19. Spring. Zbigniew Jóźwik, linocut, 1978.



Ryc. 20. Matka Boża z Dzieciątkiem. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2003.

Fig. 20. Mother of God with the Baby. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2003.



Ryc. 21. Matka Boża z Owczar Kaspra Świerzowskiego. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2005.

Fig. 21. Kasper Świerzowski's Mother of God from Owczary. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2005.



Ryc. 22. Zdrowaś Mario... Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2001.

Fig. 22. Hail Mary... Zbigniew Jóźwik, linocut, 2001.



Ryc. 23. Matka Boża Zebrzydowska. Zbigniew Jóźwik, linoryt, 2004.

Fig. 23. Zebrzydowska Mother of God. Zbigniew Jóźwik, linocut, 2004.